



Sygn. akt IV CSK 555/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa A. T.

przeciwko F. F. Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 17 marca 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 17 marca 2009 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i zasądził od pozwanego F. F. Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda A. T. kwotę 60 000 zł z odsetkami.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły dziesięć umów pożyczki na łączną kwotę 1 000 000 zł. Jednym z warunków wykonania tych umów przez pozwanego (pożyczkodawcę) był obowiązek zapłaty przez powoda (pożyczkobiorcę) opłaty przygotowawczej w wysokości 6% wartości każdej z nich. Opłata ta należna za przygotowanie i zawarcie umowy pożyczki podlegała zwrotowi tylko gdyby nie doszło do wykonania tej umowy z winy pożyczkodawcy. Powód tę opłatę zobowiązany był uiścić jeszcze przed wypłatą kwot pożyczek. Pomimo uiszczenia opłaty w łącznej kwocie 60 000 zł, nie doszło do wypłaty kwot pożyczek. Powód bowiem nie zapewnił zabezpieczenia wymaganego umowami pożyczek. Pismem z dnia 28 czerwca 2006 r. pozwany wypowiedział te umowy, zatrzymując opłaty przygotowawcze.

Sąd Okręgowy uznał, że postanowienie umów pożyczki wyłączające możliwość zwrotu opłaty przygotowawczej w przypadku niewypłacenia kwot pożyczki ukształtowało prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W szczególności wskutek powiązania tego postanowienia z innymi postanowieniami umownymi. Powód bowiem oprócz obowiązku uiszczenia opłaty przygotowawczej miał zapłacić z góry całość sumy należnej pozwanemu z tytułu oprocentowania kwoty pożyczki oraz uzyskać zabezpieczenia jej spłaty. W zamian otrzymał jedynie możliwość ubiegania się o wypłatę kwoty pożyczki. Poza tym, niepodobna przyjąć, aby czynności podejmowane przez pozwanego w zamian za opłatę przygotowawczą (przygotowanie umowy, uruchomienie kredytu) były ekwiwalentne względem jej wysokości.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 1 k.c., art. 353¹ k.c., art. 60 k.c. w zw. z art. 65 k.c., art. 73 i 74 k.c., art. 405 i 410 § 2 k.c., naruszenie art. 11 ustawy z 20 lipca 2001 r.

o kredycie konsumenckim, oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy w wyniku oceny stosunku kontraktowego łączącego strony umowy pożyczki uznał, że postanowienie tej umowy wyłączające obowiązek zwrotu opłaty przygotowawczej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami przez co w sposób rażąco narusza interesy pieniężne powoda.

Trzeba zauważyć, że sądowa ocena stosunku kontraktowego, której dokonał Sąd Okręgowy, musi być bardzo wyważona, poprzedzona szczegółową analizą dotyczącą dopuszczalności sądowej ingerencji w stosunek kontraktowy oraz wymaga zdefiniowania stwierdzonego nadużycia. Takiej oceny zabrakło w zaskarżonym wyroku, gdyż zbyt jednostronnie, a tym samym i nadmiernie Sąd Okręgowy skoncentrował się na potrzebie ochrony powoda. Samo zawarcie niekorzystnej umowy, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Okręgowego, nie uzasadnia możliwości udzielenia ochrony sądowej. Zwykle potrzebna jest jeszcze negatywna ocena zachowania kontrahenta, który miał przewagę i ją wykorzystał (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008r., IV CSK 478/07, nie publ., z dnia 12 marca 2004r., II CK 39/03, nie publ.). Tym samym decyzja sądu o udzieleniu ochrony stronie umowy nie może opierać się wyłącznie na stwierdzeniu, że warunki umowy są dla niej niekorzystne. W przeciwnym razie traci ona impuls dla ochrony własnych interesów, skoro może tę ochronę przerzucić na organ stosujący prawo. Nadmierna dopuszczalność ingerencji sądowej godzi również w umowę, która przestaje być stabilnym punktem odniesienia dla sytuacji prawnej stron. W zaskarżonym wyroku zabrakło analizy postanowienia umowy mówiącego o wyłączeniu możliwości zwrotu opłaty przygotowawczej z perspektywy przedstawionych założeń.

I dalej, Sąd Okręgowy uznając, że postanowienie mówiące o wyłączeniu obowiązku zwrotu opłaty przygotowawczej ma charakter abuzywny wyszedł z błędnie zdefiniowanego nadużycia kontraktowego. Przez to skoncentrował się na wysokości tej opłaty oraz warunkach uzyskania pożyczki od pozwanego. Pomiął zaś, że co do zasady dopuszczalne jest zastrzeżenie opłaty przygotowawczej, w szczególności, gdy ma ona na celu rekompensatę kosztów poniesionych przez

kontrahenta. Innym zagadnieniem natomiast jest, że opłata ta powinna być utrzymana w rozsądnej wysokości, która nie będzie rodzić podejrzeń, iż jej zastrzeżenie zostało uczynione w odmiennym celu, jak choćby w celu obejścia ograniczeń dotyczących wysokości odsetek z art. 359 § 2¹ k.c. Oznacza to, że brak jest podstaw do zakwestionowania klauzuli wyłączającej obowiązek zwrotu opłaty przygotowawczej, a tym samym, iż zasadnie skarżący zarzucił naruszenie art. 385¹ k.c.

W sprawie budzi natomiast pewne wątpliwości wysokość opłaty przygotowawczej, a to w związku z łączną wartością wszystkich umów oraz okolicznością, że powód ostatecznie nie otrzymał kwoty pożyczki od pozwanego. Tak zdefiniowane ewentualne nadużycie kontraktowe może podlegać weryfikacji na podstawie klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego z art. 58 § 2 k.c. i 353¹ k.c. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł przyzwoitego zachowania się wobec kontrahenta. Szczególne znaczenie mają reguły uczciwości i rzetelności tzw. „kupieckiej”, których należy wymagać od przedsiębiorcy – profesjonalisty na rynku, a mianowicie przestrzegania dobrych obyczajów, zasad uczciwego obrotu, rzetelnego postępowania czy lojalności i zaufania. Zatem każda ze stron umowy pożyczki, a więc także udzielający pożyczki, powinien powstrzymać się od wszelkich zachowań, które świadczą o braku respektu dla interesów partnera lub wywołują uszczerbek w tych interesach.

Instrument prawny w postaci zasad współżycia społecznego jest wystarczająco elastyczny, aby uwzględnić całość okoliczności niniejszej sprawy. W jego ramach, w związku z art. 56 k.c., możliwa jest również jedynie zmiana wysokości należnej opłaty, tak aby interes obu kontrahentów został uszanowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55). Skorzystanie z tego instrumentu wymaga oceny całości okoliczności sprawy, w tym zwłaszcza wysokości opłaty, ryzyka kontraktowego ponoszonego przez pozwanego oraz przyczyn z jakich nie doszło do wypłaty sumy pożyczki na rzecz powoda.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku (art. 398¹⁵§1 k.p.c.).